

Sygn. akt III AUa 1611/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba (spr.) SSA Barbara Mazur
Protokolant:	stażysta Anita Musijowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2016 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w G.

z udziałem M. G. (1) i O.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wymiar składek wobec M. G. (1)

na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 czerwca 2015 r., sygn. akt VII U 1231/14

oddala apelację.

SSA Bożena Grubba SSA Michał Bober SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 1611/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 03 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. podwyższył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne M. G. (1), jako pracownika u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. za okresy od września 2009 r. do grudnia 2011 r. – określając podstawę wymiaru składek.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na ustalenia kontroli przeprowadzonej u płatnika składek (...) sp. z o.o. stwierdzając, że dają one podstawę do uznania, że ubezpieczony M. G. (1) w miesiącach wskazanych w decyzji uzyskał przychód z tytułu wykonywania pracy w ramach zawartej z firmą O.Sp. z o.o. umowy zlecenia na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o., z którą jednocześnie pozostawał w stosunku pracy, a uzyskane przychody z tego tytułu nie zostały wliczone do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez firmę (...) z tytułu stosunku pracy (k. 4803-4810 akt składkowych).

Odwołanie z dnia 04 marca 2014 r. od powyższej decyzji wniósł płatnik składek (...) sp. z o.o. w G., wnosząc o jej zmianę w całości poprzez uznanie, iż na skarżącym nie ciąży obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umowy o pracę zawartej ze skarżącym oraz umowy zlecenia zawartej z agencją (...) przez ubezpieczonego M. G. (1), rozpoznanie sprawy także pod nieobecność skarżącego, a także zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz skarżącego zwrotu kosztów sądowych według norm przepisanych.

Zaskarżonej decyzji skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 8 ust. 2 a z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pracownik skarżącego osiągając przychody z tytułu umowy zlecenia zawartej z O. sp. z o.o. wykonywał pracę na rzecz skarżącego,
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 4 pkt 9 w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zaniechanie ustalenia rzeczywistej kwoty przychodu osiąganego z tytułu umowy zlecenia w odniesieniu do usług dotyczących skarżącego,
3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez zaniechanie ustalenia czy, a jeżeli tak – w jakim zakresie pracownik skarżącego świadczył na jego rzecz pracę w okresie od września 2009 r. do grudnia 2011 r. na podstawie umowy zawartej z O. sp. z o.o.

W uzasadnieniu zarzutów skarżący wskazał, iż skarżący stanowi odrębny i samodzielny podmiot gospodarczy, niezależny od O. sp. z o.o. Każdy z podmiotów funkcjonuje w oparciu o odrębne statuty, posiada odrębne struktury organizacyjne, w tym władze. Każdy z podmiotów posiada także odrębną koncesję na prowadzenie działalności w zakresie ochrony osób i mienia oraz niezależnie posiada własnych status (...). W konsekwencji samodzielnie i na własny rachunek prowadzi działalność gospodarczą w oparciu o swobodnie dobierany personel.

Według skarżącego nie można uznać, iż (...) jest beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika na podstawie kontraktu cywilnoprawnego. W tym zakresie skarżący wskazał, iż (...) świadczy usługi ochrony m.in. wraz ze swoim kontrahentem - O.Sp. z o.o. między innymi, ale nie wyłącznie, na rzecz podmiotu trzeciego, jakim jest W szczególności Zarząd (...) S.A. W celu wspólnego świadczenia usług spółki zawarły umowę (...) nr (...) mocą, której oba podmioty na zasadach równorzędności zobowiązały się m.in. do wspólnej ochrony obiektów portowych oraz wspólnego uczestnictwa w kosztach z tym związanych. Agencja (...) na zasadzie wyłączności, tj. z pominięciem płatnika składek, przejęła do ochrony wydzielone obiekty portowe, tj. posterunek (...), posterunek(...), posterunek (...), posterunek(...), co oznacza, iż w wydzielonych w umownie obszarach żaden inny podmiot, w tym również płatnik, nie mógł wykonywać usług ochrony. Wyłącza to, zatem, w ocenie skarżącego, możliwość wykonywania przez zleceniobiorców agencji (...) pracy na rzecz swojego pracodawcy, albowiem wymierną korzyść z tej pracy uzyskuje dopiero podmiot trzeci, czyli właściciel obiektów, na których realizowana była ochrona przez zleceniobiorców. Według skarżącego nie można przyjąć, iż zleceniobiorcy wykonywali pracę na rzecz swojego pracodawcy, skoro świadczyli ją na wyłączonych spod obszaru działania pracodawcy obiektach i terenach. Według skarżącego, (...) w żaden sposób nie była beneficjentem tych usług, a wymierną z nich korzyść uzyskiwał dopiero podmiot trzeci/zewnętrzny tj. Zarząd (...) S.A. Zdaniem Skarżącego organ rentowy nie wykazał w żaden sposób, jakie konkretnie czynności wykonywane były przez zleceniobiorcę – M. G. (1) - na rzecz Skarżącego, ograniczając swoje rozważania do próby wykazania powiązań o

charakterze organizacyjnym i technicznym (jak np. korzystanie ze wspólnych pomieszczeń czy sposoby identyfikacji firm podmiotów), podczas gdy te okoliczności dla hipotezy przepisu art. 8 ust. 2a sus pozostają bez znaczenia.

Zdaniem płatnika, organ rentowy dokonując ustaleń w zakresie przychodu z tytułu umowy zlecenia, która zawarta została przez pracownika M. G. (1) z agencją (...), naruszył również przepis art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który wskazuje definicję ustawową pojęcia „przychód” na gruncie tejże ustawy oraz przepis art. 18 ust. 1 sus, który określa, iż podstawę wymiaru składek stanowi przychód w rozumieniu przepisu art. 4 pkt 9 sus w zw. z art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 27.08.2004 r. (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, póź. 1027 z późn. zm.) o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zdaniem Skarżącego, w świetle powołanych wyżej przepisów, za niedopuszczalne uznać należy stanowisko organu rentowego, który za podstawę ustalenia przychodu przyjął całość wynagrodzenia uzyskanego przez pracownika M. G. (1) w spornym okresie z tytułu umowy zlecenia z agencją (...), podczas gdy w świetle ustaleń kontroli przeprowadzonej zarówno u skarżącego jak i w agencji (...), ta ostatnia realizowała za pomocą zleceniobiorców również usługi ochrony na rzecz innych podmiotów, takich jak m.in. (...) SA, (...) Sp. z o.o. z P.. Tym samym, gdyby nawet przyjąć za słuszne stanowisko organu rentowego w zakresie zastosowania wobec płatnika składek dyspozycji przepisu art. 8 ust. 2a sus, nie jest dopuszczalne, w ocenie płatnika, przypisanie przychodu z umów cywilnoprawnych zawartych z agencją (...) w pełnej wysokości do przychodu uzyskanego przez te osoby u płatnika z tytułu zawartych z nim umów o pracę.

Według skarżącego działanie organu rentowego narusza wskazane wyżej przepisy prawa podatkowego definiujące pojęcie przychodu oraz nadużywa dyspozycję art. 8 ust. 2a sus przypisując całość wynagrodzenia osiąganego przez osoby zatrudnione w agencji (...) pracy na rzecz płatnika. Ustalając wysokość świadczeń składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne, czyli wywodząc skutki prawne ze swoich ustaleń, ZUS powinien dokonać ustalenia rzeczywistej podstawy wymiaru składek w zgodzie z dyspozycją przepisu art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 27.08.2004 r. (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, póź. 1027 z późn. zm.) o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zw. z art. 4 pkt 9 sus i art. 18 ust. 1 sus. Za naruszające powołane wyżej przepisy, według skarżącego uznać należy działanie organu rentowego, który, pomimo iż z materiału dowodowego zgromadzonego w toku kontroli wynikało, iż zleceniobiorca agencji (...) świadczył również pracę na rzecz innych podmiotów gospodarczych, nakazał wyłącznie płatnikowi składek uwzględnienie całości dochodu z tytułu zawartej umowy zlecenia. Takie działanie, jakkolwiek korzystne z punktu widzenia interesów fiskalnych państwa narusza zasadę zaufania obywateli do państwa oraz konstytucyjną zasadę ustawowego określania danin publicznoprawnych, określoną w przepisie art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (k. 2-9 akt sprawy).

Organ rentowy w odpowiedzi z dnia 24 czerwca 2014 r. na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji (k. 26-30 akt sprawy).

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2014 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych M. G. (1) i O. sp. z o.o. w G..

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił odwołanie (...) Spółki z o.o. z siedzibą w G.. Postanowieniem z dnia 10 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy uzupełnił wyrok w ten sposób, że postanowił odstąpić od obciążania (...) Sp. z o.o. w G. kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego. Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny oraz poczynił następujące rozważania sprawne:

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) sp. z o.o. powstała w 2004r. związku z wyłączeniem z Zarządu (...) S.A. struktur ochrony portu, przejmując część dotychczasowych pracowników (...) na zasadzie art. 231 k.p. Przedmiotem działalności spółki jest szeroko pojęta działalność w zakresie ochrony osób i mienia.

W dniu 1 stycznia 2005 r. spółka (...) zawarła z (...) umowę o świadczenie usług ochrony portu (...). Przedmiotem tej umowy jest ochrona obszarów, obiektów i urządzeń portu (...) podlegającego ochronie obowiązkowej, dozór obiektów, konwojowanie mienia (...), wydanie przepustek dotyczących ruchu osobowego, samochodowego i materiałowego na terenie portu (ochrona stała obiektów wymienionych w załączniku 1 do umowy), a także ochrona dodatkowa, której

zakres miał być ustalany każdorazowo w odrębnych umowach. § 6 umowy stanowi, że (...) (Zarząd (...) S.A.) udziela Spółce ((...) sp. z o.o.) wyłączności na świadczenie usług ochrony stałej wobec przedmiotów ochrony i dozoru oraz w zakresie czynności obrony i dozoru wymienionych w załączniku nr 1 do umowy. Załącznik nr 1 do umowy obejmuje m.in. posterunek (...) (obiekt ul. (...)) i (...) (siedziba D. na ul. (...))

Spółka O. powstała w kwietniu 2009 r., a jej jedynym udziałowcem jest (...) sp. z o.o. Przedmiot działalności obu spółek jest zbliżony. W spornym okresie ze 159 osób zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych przez spółkę (...) osób zgłoszono wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego, gdyż osoby te posiadają drugi tytuł ubezpieczenia. Działalność spółki (...) oparta jest o osoby pozostające w stosunku pracy ze spółką (...) ze względu na ich doświadczenie, znajomość terenu portu, a także posiadanie stosownych uprawnień ochroniarskich. W spółce (...) na podstawie umów o pracę zatrudnieni są jedynie pracownicy pionu administracyjnego.

W dniu 06 sierpnia 2009 r. (...) sp. z o.o. i O. sp. z o.o. zawarły umowę nr (...) o współpracy w zakresie ochrony osób i mienia. W ramach tej umowy (...) zobowiązała się do zlecenia ochrony spółce (...) na zasadzie wyłączności. Przedmiotem zleceń była ochrona osób i mienia zgodna z przedmiotem działalności spółki (...), natomiast Spółka (...) zobowiązała się m.in. do przyjęcia każdorazowo zlecenia ochrony na warunkach uzgodnionych z (...); strony zobowiązały się także w ramach tej umowy do nie prowadzenia działalności konkurencyjnej (§ 1 pkt 1 umowy).

W wykonaniu powyższej umowy (...) wystawiła:

- zlecenie ochrony nr (...) z dnia 14 sierpnia 2009 r. dot. ochrony terenu (...) (...) S.A. ul. (...) (posterunek (...)), teren z magazynami (...) ul. (...) (posterunek (...)), teren z pustostanami (...) S.A. ul. (...) - od 17 sierpnia 2009 r. bezterminowo
- zlecenie ochrony nr (...) z dnia 28 sierpnia 2009 r. dot. ochrony Z. od 07 września 2009 r. bezterminowo
- zlecenie ochrony nr (...) z dnia 20 listopada 2009 r. dot. ochrony terenu byłego Wydziału Elektrycznego (...) S.A. ul. (...) (posterunek (...)), teren i budynek G.(...)ul. (...) (posterunek (...)) – od 17 sierpnia 2009 r. bezterminowo

Zgodnie z § 4 umowy o współpracy nr (...) comiesięczne wynagrodzenie ustalone było na podstawie przedstawionej i zaakceptowanej kalkulacji – spółka (...) na koniec każdego miesiąca przedstawiała fakturę na konkretną (ustaloną wcześniej) kwotę.

W dniu 27 kwietnia 2011 r. (...) sp. z o.o. i O.sp. z o.o. zawarły umowę konsorcjum nr (...) w celu wspólnego wykonywania zadań związanych z bezpośrednią ochroną fizyczną obiektów portowych na terenach zarządzanych przez Zarząd (...) S.A. (§ 1).

W dniu 16 lipca 2012 r. powyższe spółki zawarły kolejną umowę konsorcjum nr (...) w celu realizacji zadania gospodarczego w przedmiocie obsługi osobowej załóg jednostek pływających wchodzących w skład (...).

Ubezpieczony M. G. (1) był i jest nadal zatrudniony spółce (...) (wcześniej w Zarządzie (...) S.A. i Zarządzie (...). –(...) przejęła pracowników od 15 marca 2004 r. na zasadzie art. 231 k.p.) od dnia 15.03.2004r. na stanowisku wartownika, dyżurnego ochrony, dowódcy pododdziału na czas nieokreślony. Do obowiązków ubezpieczonego należy m.in. sumienne i dokładne wykonywanie zadań ochronnych przewidzianych planem ochrony na powierzonym terenie lub stanowisku, wykonywanie innych poleceń służbowych zleconych przez przełożonych, stosowanie się do instrukcji postępowania wartownika.

Od sierpnia 2012 r. podział, jeśli chodzi o poszczególne podmioty, zajmujące się ochroną danego obiektu na terenie (...), uregulowany jest w ramach wyciągu z planu ochrony Zarządu (...) S.A.

Zainteresowany M. G. (1) zawarł ze spółką (...) szereg umów zlecenia. Przedmiotem tych umów były zadania ochronne na posterunkach obiektu (...) polegające m.in. na ochronie obiektu i podejmowaniu czynności w zakresie interwencji w razie zagrożenia życia, zdrowia i mienia. W ramach umowy zlecenia nr (...) z dnia 14 sierpnia 2009 r. ubezpieczony

zobowiązał się do wykonywania zadań ochronnych na posterunkach obiektu (...) (§ 1 ust. 1) w okresie od dnia 17 sierpnia 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2011or. (§ 5 ust. 1). W ramach umowy zlecenia nr (...) z dnia 31 sierpnia 2010 r. ubezpieczony zobowiązał się do wykonywania zadań ochronnych na posterunkach obiektu (...) (§ 1 ust. 1) w okresie od dnia 01 września 2010 r. do dnia 30 września 2011 r. (§ 5 ust. 1). W ramach umowy zlecenia nr (...) z dnia 30 września 2011 r. ubezpieczony zobowiązał się do wykonywania zadań ochronnych na posterunkach obiektu (...) (§ 1 ust. 1) w okresie od dnia 01 października 2011 r. do dnia 30 kwietnia 2012 r. (§ 5 ust. 1). W ramach powyższych umów zlecenia na rzecz spółki (...), ubezpieczony zajmował się ochroną obiektu oznaczonego, jako(...).

Pracę w ramach umowy zlecenia ze spółką (...) ubezpieczony wykonywał po zakończonej służbie w (...). Charakter czynności wykonywanych na rzecz (...) w ramach umowy o pracę był taki sam jak czynności wykonywanych przez taką osobę w ramach realizacji umowy zlecenia ze spółką (...). Zasadnicza różnica polegała na tym, że wynagrodzenie z tytułu zlecenia dla spółki (...) było obliczane stawką godzinową, w zależności od ilości przepracowanych godzin.

Spółka (...) zapewniała ochronę konkretnych posterunków – nie wykonywała patroli na terenie (...). Po objęciu posterunku w ramach wykonywania zlecenia dla spółki (...) zainteresowany fakt rozpoczęcia służby zgłaszał telefonicznie dowódcy zmiany w(...). W sytuacji, gdyby takiego meldunku nie było (wykonujący zlecenie dla spółki (...) nie stawiliby się w pracy), dowódca zamiany (...) musiałby zgłosić ten fakt prezesowi spółki (...) R. R. (1), na którym spoczywałby obowiązek znalezienia zastępstwa. Zgłoszenia takie do pracownika (...) dokonywali tylko pracownicy spółki (...), pomimo iż na terenie (...) pracowały także inne przedsiębiorstwa zajmujące się ochroną.

Umundurowanie (strój) wartownika (ubezpieczonego) w trakcie wykonywania pracy na rzecz (...) w ramach stosunku pracowniczego mogło być to samo, co w trakcie wykonywania zlecenia dla Spółki (...), z tą różnicą, że ubezpieczony otrzymywał odpowiedni identyfikator oraz inne konieczne oznaczenia (logotypy) w zależności od tego, czy pracował na rzecz (...)czy na rzecz Spółki (...), co z kolei oznaczało, że można było stwierdzić na rzecz, którego za podmiotów pracownik wartownik (zainteresowany) świadczy pracę. (...) i spółka (...) mają odrębne dzienniki służb. Do umowy zlecenia rachunki były sporządzane, co miesiąc. Ubezpieczony M. G. (1) wykonywał pracę w (...) umundurowany. Środki przymusu bezpośredniego pobierał od dowódcy pododdziału lub dowódcy oddziału.

Pracę ubezpieczonego M. G. (2) nadzorował M. K., jako dowódca zmiany w (...) sp. z o.o. (kontrolował dzienniki służby [dziennik zmiany i dziennik wydarzeń], magazyn sprzętu pod kątem zgodności z ewidencją oraz wypełniał w związku z tym książkę broni palnej i książkę paralizatorów), jak również zarząd tejże spółki. Każdą z tych książek/dzienników wypełniał ubezpieczony.

W dzienniku służby i książce wydarzeń spółki (...) każdorazowo ubezpieczony odnotowywał datę i godzinę, zarówno rozpoczęcia służby, jak i zakończenia służby. Każdorazowo odnotowywano zarówno fakt zdania służby przez jedną osobę, jak i fakt przejęcia służby przez inną osobę.

Uprzednio, zanim na teren (...) weszła spółka (...), obiekty oznaczone literowo Z, N, M, B oraz cyfrą (np. (...), Z4) były ochraniające przez (...) sp. z o.o. Od 2009 r. teren (...) ochraniał szereg podmiotów – w tym (...) sp. z o.o. w G.. Spółka ta pozyskuje zleceniobiorców zarówno z zewnątrz, jak i z szeregów pracowników (...) sp. z o.o. – zaś informację o możliwości dorobienia na podstawie umowy zlecenia zawartej ze spółką (...) otrzymywali pracownicy dotychczasowego podmiotu zajmującego się ochroną (...) czyli (...) sp. z o.o.

(...) sp. z o.o. odróżniają się w zakresie ubioru od pracowników i zleceniobiorców spółki (...) wyłącznie emblematami (logotypami) umieszczonymi na ramionach oraz w klapie, jak również na czapkach i koszulkach. Każdy posiada również imienny identyfikator, wskazujący, iż są pracownikami (...) sp. z o.o. Pracownicy spółki (...) posiadają własne paralizatory, wydawane swoim współpracownikom – przybywający na służbę pracownik odbiera wyposażenie od pracownika zdającego służbę. (...) sp. z o.o. posiada własny magazyn broni – zaś spółka (...) posiada własny sejf do przechowywania paralizatorów. Spółka (...) ma wyodrębnione pomieszczenia na terenie obiektu (...) sp. z o.o. – 3 pomieszczenia o powierzchni ok. 50 m2, z tytułu najmu, których uiszcza na rzecz (...) sp. z o.o. umowny czynsz.

M. K., jako dowódca oddziału w (...) sp. z o.o. nie nadzorował ani nie wydawał poleceń osobom zatrudnionym przez spółkę (...). Ustalał on grafiki służby wyłącznie dla pracowników (...) sp. z o.o.

(...) sp. z o.o. otrzymywała ze spółki (...) miesięczne grafiki służby osób, które zatrudniała spółka (...).

Osoby zatrudnione przez spółkę (...) miały obowiązek meldowania telefonicznie dowódcy zmiany (...) sp. z o.o. fakt objęcia służby ze wskazaniem oznaczenia posterunku (np. (...)).

W przypadku, gdy na danym posterunku ochraniającym przez spółkę (...) nie stawił się kolejny zmiennik, zaś zmiana dotychczasowej osoby kończyła się – osoba ta zgłaszała powyższy fakt dowódcy zmiany, który przekazywał informację do zarządu spółki (...). Powyższe przekazywanie informacji odnośnie obsadzenia posterunków, w gronie wszystkich podmiotów świadczących ochronę na terenie (...), za pośrednictwem dowódców zmian - jako pracowników (...) sp. z o.o. miało miejsce wyłącznie w przypadku spółki (...).

(...) sp. z o.o. wpisywali się do własnego dziennika służby (spółka (...) i jej zleceniobiorcy prowadzili w tym zakresie odrębną, własną, dokumentację). W spółce tej nie jest wypłacane wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych – a jedynie udzielane są w odpowiedniej ilości godziny wolne od pracy, co należało rozliczyć, co kwartał.

Rozliczenia wynagrodzenia w spółce (...) następowały na podstawie rachunków, wystawianych przez zleceniobiorców, w których wskazywany był iloczyn przepracowanych godzin oraz ustalonej stawki godzinowej. Wypłata wynagrodzenia następowała przelewem na rachunek bankowy zleceniobiorcy.

Z tytułu ochrony w/w obiektów, spółka (...) wystawia fakturę na rzecz (...) sp. z o.o.

(...) S.A. w G. został pozyskany przez spółkę (...) we własnym zakresie w 2010 r.

Na podstawie umowy nr (...) na usługi ochrony i mienia z dnia 28 stycznia 2011 r. spółka (...) zobowiązała się do prowadzenia ochrony obiektu (...), a następnie od dnia 09 marca 2012 r. także N. (tzw. (...)), oraz od dnia 17 lipca 2012 r. również obiektu położonego w G. przy ul. (...). Poza tym spółka (...) podpisywała także w dniu 27 listopada 2012 r. umowę nr (...) z (...) sp. z o.o. w P., dotyczącą prowadzenia ochrony obiektu i materiału na terenie budowy T. w (...) w G.. W dniu 18.12.2013r. spółka (...) podpisała umowę z (...) sp. z o.o. na ochronę obiektu znajdującego się w G. przy ul. (...). W dniu 16.12.2014r. spółka (...) podpisała umowę z G. sp. z o.o. na ochronę placu oraz sekcji (...) w (...) w G.. W dniu 15.01.2014r. spółka (...) zawarła z J. sp. z o.o. umowę na ochronę obiektu na terenie (...). (...) sp. z o.o. otrzymała także 2 zlecenia na ochronę fizyczną świadczoną w dniach 8.02.2015r. i w dniu 6.04.2015r. od M.. W dniu 26.11.2014r. (...) sp. z o.o. zawarła umowę z Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. na ochronę wjazdu na (...)

W okresie od 15 maja 2013 r. do 10 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę w spółce O., której przedmiotem była prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacanie tych świadczeń oraz dokonywanie rozliczeń z tego tytułu, prawidłowość i terminowość opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe oraz wystawianie zaświadczeń lub zgłaszanie danych dla celów ubezpieczeń społecznych w okresie od sierpnia 2009 r. do grudnia 2012 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w toku tej kontroli ustalił m.in, że:

- zleceniobiorcy spółki (...) wykonują te same czynności, co pracując w (...)(na podstawie kopii zaświadczeń lekarskich dopuszczających do pracy dot. (...) ze wskazaniem stanowiska oraz zeznań świadków),
- obie firmy znajdują się pod tym samym adresem, a spółka (...) podnajmuje pomieszczenia od (...) (choć ich siedziby wynikające z KRS są różne),

- zleceniobiorcy spółki (...) i jednocześnie pracownicy (...) zajmowali się obsługą jednostek pływających (...) oraz motorówki (...), (choć ich użytkownikiem formalnie jest (...)) oraz ochroną obiektów na terenie portu (...),
- zleceniobiorca zapewnia we własnym zakresie środki ochrony osobistej i umundurowanie, zleceniodawca zapewnia jedynie oznakowanie firmowe,
- z zapisów w dzienniku wydarzeń wynika, że każdy zleceniobiorca spółki (...) dokonuje meldunku do osoby dyżurującej w (...), informując, że stawił się lub ukończył służbę, a w części dzienników są także adnotacje i pieczętki pracowników (...), którzy przeprowadzili kontrole posterunków i zleceniobiorców spółki (...).

W okresie od 23 września 2013 r. do 18 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę o tożsamym zakresie w spółce (...) sp. z o.o. Kontrola w tej spółce objęła okres od września 2009 r. do grudnia 2012 r.

Na podstawie dokonanych ustaleń, a także wyników ustaleń kontroli w spółce (...), inspektorzy kontroli uznali, iż praca świadczona na podstawie umów cywilnoprawnych z firmą O. Sp. z o.o. przez osoby pozostające jednocześnie w stosunku pracy ze spółką (...) Sp. z o.o., jest faktycznie wykonywana na rzecz pracodawcy (czyli (...) Sp. z o.o.) oraz, że uzyskane z tego tytułu przychody nie zostały wliczone do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez płatnika składek (...) z tytułu stosunku pracy.

W dniu 5 listopada 2013 r. (...) złożyła zastrzeżenia do protokołu kontroli, które nie zostały uwzględnione przez organ rentowy. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował płatnika składek, iż w przypadku nie złożenia dokumentów korygujących zgodnych z ustaleniami kontroli z dnia 18 października 2013 r. zostanie wydana decyzja w zakresie i trybie określonym w art. 83 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wobec niezłożenia przez płatnika składek korekt dokumentów rozliczeniowych, sporną w sprawie decyzją nr (...) z dnia 03 lutego 2014 r. organ ubezpieczeniowy podwyższył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne M. G. (1), jako pracownika u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. za okresy od września 2009 r. do grudnia 2011 r. – określając podstawę wymiaru składek.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na ustalenia kontroli przeprowadzonej u płatnika składek (...) sp. z o.o. stwierdzając, iż dają one podstawę do uznania, że ubezpieczony M. G. (1) w miesiącach wskazanych w decyzji uzyskał przychód z tytułu wykonywania pracy w ramach zawartej z firmą (...) Sp. z o.o. umowy zlecenia na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o., z którą jednocześnie pozostawał w stosunku pracy, a uzyskane przychody z tego tytułu nie zostały wliczone do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez firmę (...) z tytułu stosunku pracy.

Stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy, a także dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, co do postępowania w sprawie płatnika składek (...) (w tym umowy o pracę, grafiki służb, umowy o współpracę między (...) i spółką (...) z 06 sierpnia 2009 r., umowy konsorcjum z 27 kwietnia 2011 r. i 16 lipca 2012 r., umowa o świadczenie usług ochrony między (...) i (...) w G. z 1 stycznia 2005 r.), a także zainteresowanej spółki (...) (w tym umów zlecenia z zainteresowanym, rachunków do tych umów, protokołu kontroli spółki, umowy z 28 stycznia 2011 r. spółki (...) z (...), umowy z 27 listopada 2012 r. spółki (...) z (...) oraz pozostałych umów złożonych do akt sprawy). Sąd zważył, że dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, co do ich prawdziwości i rzetelności. Także i Sąd nie znalazł podstaw by nie dać im wiary. Nadto, dokonując ustaleń faktycznych, w szczególności, co do ogólnych zasad funkcjonowania i organizacji pracy u płatnika składek (...) oraz zainteresowanej spółki (...) a także ich wzajemnej współpracy, Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach ubezpieczonego M. G. (1), świadka M. K. (pracownika (...) sp. z o.o.) oraz zeznaniach prezesa zarządu zainteresowanej spółki (...) (obecnie jej likwidatora) uznanych, co do zasady za wiarygodne i znajdujących potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach.

Zdaniem Sądu Okręgowego wskazany powyżej materiał dowodowy tworzy spójną i logiczną całość, obrazującą stan faktyczny sprawy, który należało ocenić przy uwzględnieniu obowiązujących przepisów prawa i stanowisk

procesowych stron postępowania zawartych odpowiednio w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołaniu od niej.

Pozostałe wnioski dowodowe stron Sąd Okręgowy w myśl art. 227 k.p.c. pominął z uwagi na fakt, iż pozostawały bez znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Dowód z zeznań przedstawiciela skarżącego D. B. Sąd pominął, ponieważ w/w osoba nie stawiała się na rozprawie, wezwana prawidłowo. Odwołanie płatnika składek (...) sp. z o.o. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką (...) zainteresowany faktycznie wykonywał pracę na rzecz swojego pracodawcy spółki (...) sp. z o.o., a uwzględniając treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, spółka (...) jest z tego powodu płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tych umów. W uzasadnieniu wskazanej powyżej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że zważywszy, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy. Za taką wykładnią przemawia także art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Z przepisu tego wynika logicznie, że płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz, którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Należy też wziąć pod uwagę, że wskazanej w art. 18 ust. 1a operacji uwzględnienia w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy przychodu uzyskiwanego z tytułu umowy cywilnoprawnej nie jest w stanie wykonać osoba trzecia, będąca zamawiającym (zlecającym) w umowie cywilnoprawnej zawartej z pracownikiem. Teoretycznie może ona nawet nie wiedzieć, że zleceniobiorca (przyjmujący zamówienie) jest pracownikiem podmiotu, dla którego świadczy usługi (wykonuje dzieło) w ramach własnej umowy. Wobec tego należy przyjąć, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zakres i charakter czynności, jakie zainteresowany M. G. (1) wykonywał w oparciu o zawarte umowy zlecenia, nie odbiegały w żaden sposób od zakresu jego obowiązków pracowniczych wynikających z zatrudnienia w (...) sp. z o.o. W tym względzie kluczowe dla rozstrzygnięcia jest przyjęcie, iż czynności wartownika w ramach umowy zlecenia ze spółką (...) zainteresowany wykonywał wyłącznie na obiektach objętych umową o świadczenie usług ochrony portu (...) zawartej w dniu 01 stycznia 2005 r. między Zarządem (...) S.A. a (...) sp. z o.o. W ocenie Sądu czynności wykonywane przez zainteresowanego w ramach umów zlecenia ze Spółką (...), z w/w wyłączeniem, mogłyby być także wykonywane w ramach jego zwykłych obowiązków pracowniczych w (...), zaś jedyna różnica między zatrudnieniem w (...) a w spółce (...) polegała na tym, że ubezpieczony w trakcie wykonywania zlecenia dla spółki (...) legitymował się identyfikatorem (oznaczeniem) spółki (...) i wynagrodzenie miał obliczane według wypracowanej ilości godzin. Stwierdzone różnice jednak w ocenie Sądu w żadnej mierze nie przeczą ustaleniu, że (...) była ostatecznym beneficjentem pracy ubezpieczonego świadczonej w ramach umowy ze spółką (...), tym bardziej biorąc pod uwagę, iż w (...) nie było możliwości wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, a pracownicy otrzymywali jedynie dni wolne. Ubezpieczony natomiast wykonując pracę na rzecz spółki (...) otrzymywał wynagrodzenie, które z punktu widzenia pracownika było wyższe niż gdyby otrzymał je od swojego pracodawcy, bowiem była od niego odprowadzana jedynie

składka na ubezpieczenie zdrowotne. Dla S. korzyścią takiego rozwiązania było natomiast obniżenie kosztów własnych działalności. Taki wniosek potwierdza i uzasadnia również ustalenie, że przedmiot działalności odwołującej się Spółki oraz zainteresowanej spółki (...) jest bardzo zbliżony, a spółki te są ze sobą gospodarczo powiązane (S. jest obecnie jedynym (...) spółki (...)). Nadto, nie budzi wątpliwości, iż mimo, że odwołująca się (...) z zainteresowaną spółką (...) miała zawartą umowę o współpracę, a następnie umowę konsorcjum (co w ocenie skarżącej miałoby świadczyć o równorzędności obu podmiotów i braku elementów umowy podwykonawczej), w początkowym okresie działania spółki (...) cała jej działalność gospodarcza związana była tylko i wyłącznie z realizowaniem zleceń otrzymywanych od S. (takie też zlecenie m.in. realizował w spornym okresie ubezpieczony), dopiero w późniejszym czasie zainteresowana spółka pozyskała kontrahentów we własnym zakresie ((...) w 2010/2011 r., P. C. w 2012 r. i kolejne w kolejnych latach).

Sąd Okręgowy podkreślił, iż w żadnej mierze nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja, jakoby finalnym odbiorcą i beneficjentem pracy ubezpieczonego świadczonej w ramach umowy ze spółką (...) była spółka Zarząd (...). Ponadto, bez znaczenia w sprawie pozostaje kwestia pracy przez pracowników (...) w godzinach nadliczbowych – skoro, jak spójnie wskazywali oni (wszystkie przesłuchiwane w sprawie osoby), praca taka nie była rozliczana w formie wynagrodzenia dodatkowego, a wyłącznie w ramach tzw. „wysadek”, czyli odbierania w naturze dni wolnych, które pracownik musiał każdorazowo rozliczyć w danym kwartale.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołująca się spółka mimo zarzutów zgłoszonych w odwołaniu o niezasadnym przyjęciu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych do obliczenia podstawy wymiaru składek całości przychodu osiągniętego przez zainteresowanego z tytułu umowy zlecenia ze spółką (...), mimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu (art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.), ani też popierająca jej stanowisko zainteresowana spółka (...) nie wykazała okoliczności świadczących o niezasadności stanowiska pozwanego organu w tym względzie.

Tymczasem w ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że M. G. (1) w ramach umów zleceń dla spółki (...) w spornym okresie ochraniał jakiegokolwiek inne obiekty niż objęte umową między (...) i Z., czy też inne obiekty, do których spółka (...) miała zawarte umowy z innymi podmiotami niż (...) (czyli np. obiekty (...) czy (...), w ramach umów (...) z tymi spółkami, o których mowa w odwołaniu), stąd podwyższenie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych podstawy wymiaru składek o całą kwotę uzyskaną w danym miesiącu przez zainteresowanego pracownika należy uznać za prawidłowe, jako że zasadnym jest przyjęcie, że (...) była w całości beneficjentem pracy ubezpieczonego świadczonej z tytułu zlecenia na rzecz spółki (...).

Reasumując Sąd I instancji stwierdził, iż do uwzględnienia odwołania, także w zakresie ewentualnej weryfikacji przyjętej przez ZUS wysokości podstawy wymiaru składek, konieczne byłoby wykazanie przez skarżącą spółkę, że pracownik, którego dotyczy zaskarżona decyzja, w okresie objętym tą decyzją, oprócz pracy, której beneficjentem była (...) faktycznie wykonywał także inną pracę np., że ochraniał obiekty, które spółka (...) samodzielnie pozyskała od innego podmiotu niż (...) i że realizacja takiej ochrony nie miała związku z wykonaniem umowy między (...) a Z. o świadczenie usług ochroniarskich, co nie miało miejsca w niniejszym postępowaniu. Świadczenie, bowiem usług przez zainteresowanego pracownika w ramach zlecenia dla spółki (...) na obiektach objętych umową na wyłączność między (...) a (...) (zatem w ramach wszystkich pozostałych przedstawionych umów zlecenia), wbrew stanowisku skarżącej, świadczy o prawidłowości zaskarżonej decyzji.

Skoro, zatem w zakresie umów zlecenia spółka (...) była faktycznym beneficjentem pracy wykonywanej przez swoich pracowników w ramach zawartych przez nich umów zlecenia ze spółką (...), to jednocześnie, zgodnie z art. 8 ust. 2a w związku z art. 18 ustawy systemowej, pracodawca zainteresowanego winien uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne również jego przychód z tytułu zawartych przez niego umów zlecenia ze spółką (...). W związku z powyższym, sporna decyzja pozwanego – doliczająca do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. również przychód z tytułu umów zlecenia z O.sp. z o.o. – jest w ustalonym stanie faktycznym prawidłowa.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż u źródeł regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej – będącej sednem sporu w niniejszym postępowaniu – legło dążenie do ograniczenia korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych

celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy (między innymi w zakresie reglamentacji czasu pracy) oraz uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 lutego 2015r., III AUa 565/14). W tym kontekście bez znaczenia pozostaje kwestia zamiaru lub też braku zamiaru obejścia przepisu dotyczącego konieczności pełnego oskładkowania pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej zlecenia faktycznie na rzecz pracodawcy – bowiem sąd w niniejszej sprawie bada wyłącznie konkretne elementy normy prawnej i na podstawie ustalonego w sprawie stanu faktycznego dokonuje subsumcji sprowadzającej się wyłącznie do stwierdzenia tego, czy norma ma w sprawie zastosowanie. W szczególności należy podkreślić, iż nie jest to przepis przewidujący konkretną sankcję – jak to ma miejsce w przypadku przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących wad oświadczeń woli.

W konkluzji Sąd Okręgowy podkreślił, iż po pierwsze, uprzednio, zanim na teren (...) weszła spółka (...), obiekty oznaczone literowo(...) oraz cyfrą (np. (...),(...) były ochraniające przez (...) sp. z o.o. – i ubezpieczony w ramach umów zlecenia ze spółki (...) ochraniał właśnie posterunki, które (...) przejął od (...). Po wtóre, (...) sp. z o.o. otrzymywała ze spółki (...) miesięczne grafiki służby osób, które zatrudniała spółka (...). Ponadto, osoby zatrudnione przez spółkę (...) miały obowiązek meldowania telefonicznie dyżurnemu pracownikowi (...) sp. z o.o. zarówno fakt objęcia służby ze wskazaniem oznaczenia posterunku (np. (...)) oraz swoich personaliów, jak również fakt zdania służby zmiennikowi. Poza tym, z tytułu ochrony w/w obiektów, spółka (...) wystawia fakturę na rzecz (...) sp. z o.o.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku wywiodła skarżąca Spółka zaskarżając w całości powyższy wyrok, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 K.p.c w związku z art. 227 K.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędną, sprzeczną z zasadami logiki i niewszechstronną ocenę materiału dowodowego, z którego to materiału wynikały okoliczności mające dla sprawy istotne znaczenie, to jest:
 - a. umów zlecenia i rachunków do nich, zeznań przedstawiciela spółki (...), ubezpieczonego M. G. (1) i świadka M. K. polegającą na przyjęciu, że z dowodów tych wynika jakoby obowiązki Zainteresowanego M. G. (1) wykonywane w ramach umowy o pracę ze Skarżącym były tożsame z tymi realizowanymi na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z O., podczas gdy w rzeczywistości odmienne okoliczności wynikały z przedstawionych na ich potwierdzenie, a wymienionych powyżej, dowodów;
 - b. oświadczenia pracodawcy z dnia 28 sierpnia 2007 r. o zmianie warunków zatrudnienia pracownika w uzgodnieniu z pracownikiem wraz ze stanowiskową kartą pracy - (...) dla stanowiska dowódcy pododdziału - polegającą na pominięciu wyżej wymienionych dokumentów przy ustalaniu stanowiska zajmowanego przez M. G. (1) w (...) od 28 sierpnia 2007 r. oraz zakresu obowiązków Zainteresowanego M. G. (1) wynikających ze stosunku pracy łączącego go ze (...)w spornym okresie, z których to dokumentów wynika stanowisko i zakres obowiązków należących do Zainteresowanego M. G. (1) związanych z otrzymaną funkcją dowódcy pododdziału, którą Pan M. G. (1) przyjął od 28 sierpnia 2007 r., i przyjęciu przez Sąd, że Zainteresowany był zatrudniony w(...) od dnia 15 marca 2004 r. na stanowisku wartownika, dyżurnego ochrony, dowódcy pododdziału na czas nieokreślony;
 - c. wyciągu z (...) S.A. - polegającą na pominięciu okoliczności wynikającej z przywołanego dowodu, tj. faktu, że Zainteresowany M. G. (1) świadczył usługi wykonywane w ramach umowy zO. sp. z o.o., na posterunkach przekazanych na wyłączność O. sp. z o.o.;
 - d. zeznań prezesa Zarządu O. sp. z o.o. oraz zeznań świadka M. K., z których wynikają okoliczności istotne dla sprawy, a które to okoliczności Sąd częściowo pominął, przede wszystkim w odniesieniu do różnic, jakie występują pomiędzy porównywanymi stosunkami, w szczególności w kontekście wykorzystywanych narzędzi dla potrzeb wykonywania obowiązków w ramach porównywanych umów, jak również osób przełożonych (kontrolujących).

Powyższe uchybienia skutkowały sprzecznością istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a następnie - wadliwym uznaniem, że Skarżąca była beneficjentem rzeczywistym „pracy” wykonywanej przez Zainteresowanego M. G. (1) na podstawie umów zlecenia zawartych z O.sp. z o.o.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że dla zastosowania przywołanego przepisu nie jest konieczne wykazanie zamiaru obejścia przepisów prawa przez płatnika składek, co doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania tego przepisu w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego wadliwe zastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, że Zainteresowany M. G. (1), wykonując usługi na podstawie umowy zlecenia zawartej z O. sp. z o.o., w rzeczywistości świadczył pracę na rzecz (...) sp. z o.o. w sytuacji, gdy stan faktyczny przedmiotowej sprawy nie dawał podstaw do zastosowania ww. przepisu;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 6 kodeksu cywilnego w związku z art. 227 K.p.c. oraz art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez wydanie wyroku na podstawie twierdzeń nieudowodnionych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, z których Sąd ten wywiódł niekorzystne dla Skarżącej skutki prawne, tj., że Skarżąca jest ostatecznym beneficjentem pracy świadczonej przez Zainteresowanego M. G. (1) w ramach umowy zlecenia zawartej ze spółką O. sp. z o.o., w sytuacji, gdy fakty mające dla sprawy istotne znaczenie nakazują przyjąć, iż Skarżąca nie otrzymywała rezultatów pracy Zainteresowanego wykonywanej na rzecz O. sp. z o.o.,

5. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego zastosowanie w sposób sprzeczny z art. 22 oraz art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegające na zastosowaniu ww. przepisu, pomimo że jego zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy skutkuje ograniczeniem swobody działalności gospodarczej prowadzonej przez Skarżącą oraz O.sp. z o.o., jak również powoduje nałożenie przez ZUS na Skarżącą obowiązków fiskalnych, które nie zostały przewidziane w ustawie.

Mając na względzie wskazane apelująca wnosila o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę zaskarżonej Decyzji w całości i uznanie, że na Skarżącym nie ciąży obowiązek zapłaty składek należnych na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu wszystkich umów zlecenia zawartych z zainteresowaną O. sp. z o.o. przez Pana M. G. (1) oraz o zasądzenie od ZUS na rzecz Skarżącej zwrotu kosztów procesu za obie instancje, a w ramach tego wniosku o odstąpienie od orzekania o kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje na podstawie art. 102 k.p.c.

ewentualnie:

2. w przypadku uznania przez Sąd, że zaistniały przesłanki określone w art. 386 § 4 K.p.c., uchylenie wydanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Skarżąca wywodziła, iż nie sposób jest zgodzić się z rozstrzygnięciem Sądu zaprezentowanym w zaskarżonym wyroku. W ocenie Skarżącego Sąd pierwszej instancji dopuścił się nie tylko uchybień w zakresie przepisów prawa procesowego, ale również naruszeń przepisów prawa materialnego. Jako że naruszenia przepisów prawa procesowego miały wpływ na ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie, zostaną one w sposób skondensowany omówione w pierwszej kolejności. W ocenie Skarżącego, nawet przy przyjęciu hipotetycznego założenia, że Sąd ustalił w sposób prawidłowy stan faktyczny, Sąd ten dopuścił się również uchybień przepisom prawa materialnego. Tym samym, w niniejszym środku odwoławczym, niejako z ostrożności zostały podniesione, a następnie opisane, zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji podkreślił, że „Charakter czynności wykonywanych na rzecz(...) w ramach umowy o pracę był taki sam jak czynności wykonywanych przez taką osobą w ramach realizacji

umowy zlecenia ze spółką (...). Na potwierdzenie powyższej konstatacji Sąd przywołał dowody w postaci umów zlecenia i rachunków do nich, zeznań przedstawiciela (...) R. R. (1), ubezpieczonego M. G. (1) oraz świadka M. K.. Ponadto Sąd na stronie 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazał, że „Ubezpieczony M. G. (1) był i jest nadal zatrudniony w (...) od dnia 15 marca 2004 r. na stanowisku wartownika, dyżurnego ochrony, dowódcy pododdziału na czas nieokreślony” oraz, że „do obowiązków Ubezpieczonego należy m.in. sumienne i dokładne wykonywanie zadań ochronnych przewidzianych planem ochrony na powierzonym terenie lub stanowisku, wykonywanie innych poleceń służbowych zleconych przez przełożonych, stosowanie się do instrukcji postępowania wartownika”, powołując się na zeznania R. R. (1), M. G. (1) i M. K..

Z przywołanych dowodów nie wynikają wnioski, do jakich doszedł Sąd. Co więcej wniosek, jakoby M. G. (1) realizował tożsame czynności na rzecz Skarżącej w ramach stosunku pracy w porównaniu do tych realizowanych w ramach umowy zlecenia z (...) w ogóle nie wynika ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. Z zeznań świadka M. K. oraz wyjaśnień R. R. (1) - Prezesa spółki (...) oraz zeznań Zainteresowanego M. G. (1), a także z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy jednoznacznie wynika szereg odrębności pracy świadczonej przez Zainteresowanego na rzecz (...) sp. z o.o. i spółki (...).

W świetle powyższego, ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest sprzeczna z dyspozycją art. 233 § 1 K.p.c. Skoro, bowiem okoliczności faktyczne w postaci tożsamości obowiązków Zainteresowanego w ramach umowy o pracę z (...) oraz - odpowiednio w ramach umowy zlecenia z (...) nie wynikały z przywołanych przez Sąd ad quem dowodów - to nie może budzić wątpliwości, że Sąd orzekający nie sprostął obowiązkowi wynikającemu z art. 233 § 1 K.p.c. Obowiązek ten polegał na wyprowadzeniu z materiału dowodowego zebranego w sprawie - a przede wszystkim - dowodów w postaci umowy zlecenia i umowy o pracę wraz z oświadczeniem z dnia 28 sierpnia 2007 r. o zmianie warunków pracy oraz karty stanowiskowej dla stanowiska dowódcy pododdziału, a także zeznań świadka M. K. - wniosków logicznie poprawnych oraz znajdujących pokrycie w tym materiale.

Okoliczności te miały dla wydania rozstrzygnięcia istotne znaczenie. Sąd, m.in. z tożsamości obowiązków wykonywanych przez Zainteresowanego wywodzi konieczność zastosowania dyspozycji art. 8 ust. 2a ustawy o SUS. Skoro zaś ZUS twierdzi, że obowiązki Zainteresowanego w ramach umowy o pracę z (...) były takie same jak te realizowane w ramach umowy zlecenia z (...) i m.in. z tej przyczyny wydał w oparciu o art. 8 ust. 2a ustawy o SUS Decyzję - to na nim zgodnie z dyspozycją art. 6 K.c. spoczywał ciężar wykazania tej okoliczności. Jednocześnie mając na względzie, że okoliczność ta nie została wykazana, a Sąd orzekający potraktował ją, jako istotną dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o SUS, powinien był uwzględnić odwołanie Skarżącej. Kontynuując zagadnienie odmienności obowiązków zainteresowanego M. G. (1) wynikających z umowy o pracę zawartą ze (...) jak i z umów zlecenia zawartych z (...), należy wskazać, że Sąd powtórnie wskazał, iż w Jego ocenie „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zakres i charakter czynności, jakie zainteresowany M. G. (1) wykonywał w oparciu o zawarte umowy zlecenia, nie odbiegały w żaden sposób od zakresu jego obowiązków pracowniczych wynikających z zatrudnienia w(...)”. Nadto Sąd podkreśla również, że w jego ocenie: „czynności wykonywane przez Zainteresowanego w ramach zlecenia ze spółką (...) mogłyby być także wykonywane w ramach jego zwykłych obowiązków pracowniczych w (...) zaś jedyna różnica między zatrudnieniem w(...) a w Spółce (...) polegała na tym, że ubezpieczony w trakcie wykonywania zlecenia dla Spółki (...) legitymował się identyfikatorem spółki (...) i wynagrodzenie miał obliczane według wypracowanej ilości godzin”. Ponadto Sąd wskazał, że „Ubezpieczony M. G. (1) był i jest nadal zatrudniony w (...) od dnia 15 marca 2004 r. na stanowisku wartownika, dyżurnego ochrony, dowódcy pododdziału na czas nieokreślony” oraz, że „do obowiązków ubezpieczonego należy m.in. sumienne i dokładne wykonywanie zadań ochronnych przewidzianych planem ochrony na powierzonym terenie lub stanowisku, wykonywanie innych poleceń służbowych zleconych przez przełożonych, stosowanie się do instrukcji postępowania wartownika”. Z powyższymi ustaleniami Sądu nie sposób się zgodzić. Sąd w swoich ustaleniach nie wziął pod uwagę oświadczenia pracodawcy z dnia 28 sierpnia 2007 r. o zmianie warunków zatrudnienia pracownika w uzgodnieniu z pracownikiem wraz ze stanowiskową kartą pracy - (...) dla stanowiska dowódcy pododdziału, z których to dokumentów wynika, że od dnia 28 sierpnia 2007 r. Pan M. G. (1) w (...) zatrudniony był wyłącznie na stanowisku dowódcy pododdziału.

Do jego obowiązków na tym stanowisku należało zgodnie ze stanowiskową kartą pracy m.in.: organizacja i nadzór nad realizacją zadań ochrony przez podległych pracowników ochrony w obszarze pododdziału, przyjmowanie i przekazywanie broni, środków przymusu bezpośredniego i wyposażenia osobistego przechowywanego w magazynie broni, sprawowanie nadzoru nad eksploatacją i utrzymaniem służbowych pojazdów samochodowych oraz rozliczanie kierowców w tym zakresie, udział w audytach wewnętrznych zleczanych przez Przedstawiciela Kierownictwa ds. (...). Z żadnych postanowień karty stanowiskowej nie wynika, aby do obowiązków Ubezpieczonego wynikało, aby Ubezpieczony w ramach swoich obowiązków w (...) miał pełnić bezpośrednią ochronę obiektów portowych. Owszem Pan M. G. (1) był wcześniej zatrudniony na stanowisku wartownika i dyżurnego ochrony, co wynika z umowy o pracę i oświadczenia wraz z kartą stanowiskową 12 czerwca 2007 r., jednakże od 28 sierpnia 2007 r., a zatem również w spornym okresie tj. od września 2009 r. do grudnia 2011 r. zajmował wyłącznie stanowisko dowódcy pododdziału, które związane było z całkowicie odmiennym zakresem obowiązków niż obowiązki, jakie realizował M. G. (1) w ramach umowy zlecenia ze spółką (...). Zakres obowiązków M. G. (1), jako dowódcy pododdziału wynika również z zeznań samego Zainteresowanego jak i świadka M. K.. Okoliczności te miały dla wydania rozstrzygnięcia istotne znaczenie. Sąd, m.in. z tożsamości obowiązków wykonywanych przez Zainteresowanego ad. I wywodzi konieczność zastosowania dyspozycji art. 8 ust. 2a ustawy o SUS.

Sąd orzekający dopuścił się naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 K.p.c. również poprzez nieuzasadnione pominięcie okoliczności wynikającej z przeprowadzonego przez Sąd orzekający dowodu w postaci wyciągu z (...) SA, tj. poprzez newszechstronną, sprzeczną z dyspozycją art. 233 § 1 K.p.c., ocenę przywołanego dowodu. W przedmiotowym postępowaniu zostało ustalone, iż Pan M. G. (1) wykonywał czynności w ramach umowy z (...) na posterunkach (...), (...), (...), (...). Ze złożonego przez spółkę (...) w toku postępowania zestawienia posterunków wynika, że były to głównie posterunki (...), (...), (...) (...). Zgodnie zaś z wyciągiem z (...) S.A., z którego to dokumentu Sąd orzekający przeprowadził dowód, wynika, że posterunek ten - podobnie jak posterunki (...), (...) oraz (...) - został przydzielony na wyłączność (...) w spornym okresie czasu. Oznacza to, iż w tymże okresie czasu, żaden inny podmiot z wyjątkiem (...) nie mógł świadczyć usług ochrony na tym danym posterunku. W świetle powyższego, żaden z pracowników (...) nie mógł realizować swoich obowiązków na przedmiotowym posterunku. W konsekwencji powyższego, niemożliwe jest przyjęcie, że czynności wykonywane przez Pana M. G. (1) w ramach umowy z (...) mogły być realizowane w ramach stosunku pracy z (...). W żadnym, bowiem wypadku M. G. (1) nie mógł wykonywać w ramach umowy o pracę zawartej ze Skarżącą żadnych obowiązków na przywołanych posterunkach. Ma to istotne znaczenie, albowiem usługi ochrony są ściśle związane z terenem, na którym są świadczone. Co oczywiste, to teren, na którym są świadczone determinuje ich charakter. Sąd nie odniósł się do przywołanej okoliczności, a jednocześnie - w tym kontekście - do dowodu, z którego okoliczność ta wynikała.

Nadto, Sąd orzekający dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 K.p.c. również poprzez wadliwą tj. newszechstronną ocenę dowodu w postaci przesłuchania Prezesa Zarządu (...) R. R. (1), a także - świadka M. K.. Sąd częściowo pominął, bowiem istotne okoliczności, jakie wynikają z przedmiotowych zeznań, a mianowicie fakt, że porównywane stosunki nie różniły się jedynie w sposób opisany przez Sąd pierwszej instancji na stronie 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd pominął, co wynika z zeznań świadka M. K., że podlegający mu - pracownicy (...), odbierali od niego broń, której nie mogli wykorzystywać do celów innych, aniżeli pracy na rzecz (...). Zatem, broni tej nie mogli wykorzystywać dla potrzeb wykonywania umowy z (...). Z zeznań Prezesa R. wynika nadto, że właścicielem środków przymusu bezpośredniego, które były przypisywane do danego posterunku chronionego przez (...), czyli w tym wypadku paralizatora elektrycznego, pałki typu (...), a także kajdanek, był (...). Tym samym Sąd pominął, że Zainteresowany wykorzystywał inne narzędzia do wykonywania obowiązków w ramach umowy o pracę z (...), a inne dla potrzeb realizacji usług w ramach umowy z (...).

Mając na względzie powyższe należy podkreślić, że porównywane podmioty nie tylko były odrębne w sensie prawnym, ale również w sensie organizacyjnym.

Powyższe uchybienia tj. naruszenia opisane powyżej, skutkowały sprzecznością istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a to doprowadziło do błędnego uznania, że Skarżąca była

beneficjentem rzeczywistym „pracy” wykonywanej przez Zainteresowanego na podstawie umów zlecenia zawartych z O. sp. z o.o.

Niezależenie od powyższych zarzutów, nawet przyjmując hipotetyczne założenie, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny, to i tak Sąd ten dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r. póź. 1442) [dalej: również ustawa o SUS].

Wadliwa interpretacja przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o SUS w części, w jakiej Sąd nie wskazuje na warunek sine qua non zastosowania jego dyspozycji tj. zamiar obejścia przepisów prawa przez płatnika składek

Zgodnie z interpretacją spornej normy wynikającej z art. 8 ust. 2a ustawy o SUS, przyjętą przez Sąd orzekający, przepis ten może mieć zastosowanie nawet, jeśli z materiału dowodowego nie wynika, że wykonywanie przez zainteresowanego - w ramach umów zlecenia zawartych z podmiotem trzecim - czynności na rzecz swojego pracodawcy było zamierzone w celu obejścia przepisów.

Niewątpliwie jest, że sporny przepis został wprowadzony tak, aby pracodawca nie mógł unikać obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że przepis ten (jak należy wnioskować, chociaż nie wynika to wprost z uzasadnienia do projektu ustawy modyfikującej przywołana norma prawna) - został wprowadzony w celu wyeliminowania sytuacji, w której pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia, pomimo istnienia takiej potrzeby. Do obejścia powyższych przepisów prawa wykorzystywany byłoby, bowiem stosunek cywilnoprawny z innym podmiotem.

Interpretacja przywołanego przepisu tj. art. 8 ust. 2a ustawy zgodnie, z którą możliwe jest zastosowanie przywołanego przepisu bez wykazania zamiaru obejścia przepisów prowadziłaby do jego sprzeczności przede wszystkim z art. 22 Konstytucji. Prowadziłaby, bowiem do ograniczenia wolności działalności gospodarczej. A co jest oczywiste, zgodnie z art. 22 Konstytucji - ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko, jeśli wynika to wyraźnie z przepisu wprowadzonego do aktu prawnego o randze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Jeśli przyjmiemy, że wykazanie zamiaru obejścia przepisów prawa przez pracodawcę jest indyferentne dla zastosowania wspomnianego przepisu ustawy o SUS to należy dojść do przekonania, że ani jeden, ani drugi warunek ograniczenia wolności działalności gospodarczej przewidziany w Konstytucji RP nie został spełniony na kanwie niniejszej sprawy.

Interpretacja przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o SUS, jaką prezentuje Sąd, powielając stanowisko ZUS skutkowałoby, bowiem ingerowaniem, a de facto ograniczaniem swobody prowadzenia działalności gospodarczej w taki sposób, że prowadziłaby do sytuacji, w której spółki - odrębne prawnie i organizacyjnie podmioty, nie mogłyby zawierać umowy o współpracy w sytuacji, gdy osoby będące pracownikami jednej z nich byłyby zleceniobiorcami drugiej spółki, a obie spółki miałyby zbliżony przedmiot działalności.

Wynik postępowania dowodowego przeprowadzonego w niniejszej sprawie nie daje asumptu do stwierdzenia, że faktycznie zamiar obejścia przepisów przez (...) i spółkę (...) wystąpił. Skoro zaś ZUS wydał w oparciu o art. 8 ust. 2a ustawy o SUS Decyzję, twierdząc, że przepis ten ma zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy - to na nim zgodnie z dyspozycją art. 6 K.c. spoczywał ciężar wykazania, że wszystkie przesłanki determinujące możliwość zastosowania ww. przepisu wystąpiły w niniejszej sprawie. Tymczasem, ZUS nie wykazał, że (...) i Spółka (...) miały zamiar obejścia przepisów prawa poprzez powierzenie konkretnych czynności M. G. (1) w ramach umowy cywilnoprawnej. Tym samym, ZUS nie wykazał, aby przepis art. 8 ust. 2a ustawy o SUS mógł mieć w ogóle zastosowanie. Zatem, to ZUS powinien ponieść negatywne konsekwencje niewykazania przedmiotowej okoliczności. Sąd orzekający do kwestii „zamiaru obejścia przepisu prawa” jak i konieczności wykazania przywołanej przesłanki nie odnosi się. Przyjąć tym samym należy, że zdaniem Sądu - okoliczność ta nie miała znaczenia dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o SUS. Nieprawidłowe stanowisko Sądu pierwszej instancji w tym kontekście uzasadnia tym samym sformułowanie przedmiotowego zarzutu.

Na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego można dojść wyłącznie do przekonania, że zamiar obejścia przepisów prawa przez układające się strony de facto wystąpił. Wszakże, zgodnie z zeznaniami R. R. (1) - prezesa Zarządu spółki (...) (uznanymi przez Sąd orzekający za wiarygodne) - wszyscy pracownicy (w tym M. G. (1)) zawierali umowy z (...) dobrowolnie. Co więcej, jak wynika z ww. zeznań, pracownicy ci sami wykazywali inicjatywę zawierania umów z (...). Nadto, jak wynika z zestawienia przesłanego Sądowi, na podstawie, którego to zestawienia Sąd orzekający przeprowadził dowód - M. G. (1) - za pracę ponad wymiar czasu pracy w danym miesiącu - otrzymywał dni wolne winnym miesiącu w danym okresie rozliczeniowym. Na ilość uzyskiwanych dni wolnych przez Zainteresowanego nie miało żadnego wpływu zawarcie umowy cywilnoprawnej z (...). Co więcej, należy wskazać, że M. G. (1) nie otrzymywał wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych przed tym jak zawarł umowę z (...). Polityka ta nie uległa zmianie po tym jak realizował umowę zlecenia zawartą z (...).

Mając na względzie powyższe, gdyby Sąd prawidłowo zinterpretował sporny przepis i uznał, że dla jego zastosowania ważne jest wykazanie zamiaru obejścia przepisów prawa przez płatnika składek, wówczas musiałby na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uznać, że sporny przepis nie powinien mieć zastosowania, a odwołanie Skarżącej winno być tym samym uwzględnione w całości.

Nawet niezależnie od powyższego wskazać należy, że interpretacja przepisów ustawy o SUS, której dokonał Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku prowadzi do sytuacji, w której Sąd lub ZUS mogą decydować o sposobie prowadzenia działalności gospodarczej przez dwa niezależne podmioty gospodarcze. Taka interpretacja przepisów nie uwzględnia realiów działalności gospodarczej i prowadzi do sytuacji, w której pracodawca musiałby pozyskać wiedzę od drugiego podmiotu, czy dany pracownik świadczy dla tego podmiotu usługi na podstawie umowy zlecenia (a pracownik nie jest zobowiązany do podawania takiej informacji), aby „uwzględnić” w podstawie wymiaru składek od umowy o pracę, przychodu z tytułu umowy zlecenia. Ponadto, wymaganie przekazania informacji pomiędzy dwoma podmiotami o wysokości wynagrodzenia wypłacanego zleceniobiorcom, mogłoby naruszać przepisy o ochronie tajemnicy przedsiębiorstwa. Należy również wskazać, że żądanie podania danych dotyczących zawartych umów zlecenia przez pracownika może skutkować naruszeniem art. 221 kodeksu pracy. Co więcej, pracodawca może nie mieć świadomości wykonywania czynności przez jego pracownika na podstawie umowy zlecenia na rzecz innego podmiotu, z którego usług korzysta pracodawca i z tego względu, nie może ponosić on negatywnych konsekwencji nieprawidłowej wykładni przepisów dokonanej przez ZUS oraz Sąd.

Nawet niezależnie od powyższego zarzutu, Sąd pierwszej instancji w sposób wadliwy zastosował przedmiotowy przepis, pomimo że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (jak i nawet w oparciu o ustalony w sposób wadliwy stan faktyczny), niemożliwe było przyjęcie, że to (...) była rzeczywistym beneficjentem usług świadczonych przez M. G. (1) na podstawie umowy zlecenia zawartej przez Zainteresowanego z (...).

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał się przede wszystkim na uchwałę Sądu Najwyższego¹. Sąd pomija jednakże, że uchwała ta została wydana w odmiennym, od niniejszej sprawy, stanie faktycznym. Pytanie prawne, na które przywołana uchwała udziela odpowiedzi powstało na tle sprawy, w której zainteresowany w czasie wykonywania spornej umowy o dzieło na rzecz spółki (...) był pracownikiem Stoczni. Praca świadczona przez zainteresowanego na podstawie konkretnych umów o dzieło ze spółką (...) wykonywana była na rzecz Stoczni, a jedynie za pośrednictwem odwołującej się (spółki (...)). Z opisu okoliczności faktycznych wynika, że finalnym odbiorcą dzieła była Stocznia (tj. pracodawca zainteresowanego). Tym samym, w stanie faktycznym, którego dotyczyło pytanie prawne objęte sporną uchwałą - występowały wyłącznie trzy podmioty: 1) spółka (...), 2) zainteresowany oraz 3) jego pracodawca - (...). W niniejszej zaś sprawie - odmiennie - występowały 4 podmioty, tj. 1) (...), 2) Zainteresowany 3) (...) oraz 4) Zarząd (...) S.A. [dalej również, jako (...)]. Z drugiej zaś strony - ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby czynności wykonywane przez Zainteresowanego w ramach umowy z (...) były de facto wykonywane na rzecz (...). Na podstawie analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można również dojść do wniosku, aby (...) była finalnym odbiorcą usług świadczonych przez M. G. (1), czy też, aby to (...) przejmowała w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej przez Zainteresowanego na rzecz (...). Co więcej, przywołana konstatacja nie wynika wprost z ustalonego przez Sąd orzekający stanu faktycznego. Mając na względzie powyższe

odmienności, wnioski wynikające z wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. sygn. akt: II UZP 6/09 nie powinny mieć zastosowania do niniejszej sprawy.

Sąd konkluduje, że (...) była ostatecznym beneficjentem ubezpieczonego świadczonej w ramach jego umowy ze spółką (...). Jednakże, Sąd w zasadzie nie uzasadnia przyjętego stanowiska ograniczając się w istocie do porównania obowiązków Zainteresowanego wypełnianych w ramach przeciwstawianych stosunków. Automatycznie niejako przyjmując, że skoro Zainteresowany był pracownikiem (...) w czasie, gdy realizował czynności w ramach umowy zlecenia, a czynności te były realizowane na terenie (...) i były tożsame z tymi, których dotyczył stosunek pracy, to (...) jest beneficjentem rzeczywistym tychże usług skoro - jednocześnie ma umowę ze spółką (...). Sąd instynktownie porównuje niniejszy stan faktyczny z tym w ramach, którego została wydana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. sygn. akt: II UZP 6/09. Rozumowanie Sądu jest w tym miejscu nieprawidłowe, skoro, jak wskazano powyżej komentowana uchwała została wydana, w odmiennym od niniejszej sprawy, stanie faktycznym.

Jednocześnie zaś Sąd nie wyjaśnia wprost, co dla Sądu oznacza pojęcie „beneficjenta rzeczywistego”, czy też działanie „na rzecz” w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o SUS.

W tym miejscu warto przytoczyć fragment z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. „Orzecznictwo to potwierdza konieczność nadania użytemu w art. 8 ust 2a ustawy systemowej terminu „na rzecz pracodawcy” ekstensywnego znaczenia. Uzasadnienia to cel i funkcja przypisana omawianej regulacji. Określenie to pozostaje, zatem synonimem zwrotu „w interesie pracodawcy”. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy. Nie ma znaczenia, czy w trakcie procesu pracy ubezpieczony pozostawał pod kierownictwem pracodawcy, czy korzystał z jego majątku, jak też czy pozostawał względem swojego pracodawcy w jakiegokolwiek relacji. Ważne jest jedynie czy beneficjentem jego pracy był pracodawca (wnioski takie wynikają z wyroku SN z 14.01.2010 r., I UK 252/09, LEK nr 577824).” Z taka interpretacją przepisów ustawy o SUS należy się w pełni zgodzić.

W niniejszej sprawie Sąd nie zbadał, który z podmiotów korzysta z efektów usług świadczonych przez M. G. (1), przy czym z całą stanowczością nie można uznać, że była nim Skarżąca. W związku z powyższym, należało stwierdzić, że ZUS w sposób nieprawidłowy nałożył na (...) obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie nie ma zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o SUS.

Podkreślenia wymaga, że to (...) posiadał tytuł prawny do wszystkich terenów, na których wykonywane były usługi ochrony przez M. G. (1) w ramach umowy zlecenia z (...). Co więcej, na podstawie umowy (...) z (...) zawartej w dniu 01.01.2005 r., na którą Sąd powołuje się w uzasadnieniu wyroku, (...) zlecił (...) ochronę obszarów, obiektów i urządzeń portu (...), ich dozór, konwojowanie mienia (...), a także wydawanie przepustek dotyczących ruchu osobowego, samochodowego i materiałowego na terenie (...). Co więcej, z § 3 ust. 2 wspomnianej umowy wynika, że (...) mogła powierzyć osobie trzeciej wykonywanie swoich obowiązków w ramach przywołanych powyżej czynności i wówczas oba podmioty ponosiłyby solidarną odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z czynnościami, o których mowa powyżej. (...) na podstawie przywołanego postanowienia umowy z (...) zawarła ze spółką (...) umowy, w oparciu, o które (...) na zasadzie równorzędności ochraniał niektóre z obiektów (...). Powyższe okoliczności były nie tylko bezsporne, ale również wynikały ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Mając na względzie powyższe, należy dojść do przekonania, że to właśnie (...) było finalnym odbiorcą usług świadczonych przez (...). Wszakże to należące do (...) obiekty ochraniała spółka (...). Rezultat „pracy” wykonywanej również przez Pana M. G. (1) otrzymywał (...). Wszakże rezultat pracy w przypadku usług ochrony jest ściśle związany z terytorium. To właściciel (dysponent) terenu, na którym usługi te są wykonywane jest ich beneficjentem. Celem tych usług jest, bowiem przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa osób i mienia znajdującego się na danym terenie. Tym samym, z osiągnięcia przedmiotowego celu niewątpliwie korzystał w omawianym przypadku (...), gdyż to (...) chciał zapewnić sobie realizację tego rodzaju usług. W ślad za przywołanym orzecznictwem należy stwierdzić, że to (...) uzyskiwało finalny efekt „pracy” wykonywanej przez Pana M. G. (1) w ramach umowy ze spółką (...).

Powyższych okoliczności nie rozważył Sąd. Pomimo, że na (...), jako finalnego beneficjenta usług świadczonych przez Pana M. G. (1) wskazywała nie tylko Skarżąca, ale również Zainteresowany ad. 2.

Uznając na podstawie ustalonych okoliczności faktycznych, że to (...) była rzeczywistym beneficjentem „pracy” wykonywanej przez Zainteresowanego w ramach umowy z (...), Sąd orzekający - mając na względzie powyższe - nieprawidłowo zastosował art. 8 ust. 2a ustawy o SUS, podczas, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a nawet z ustalonego w sprawie stanu faktycznego - wynikało, że beneficjentem tym mógł być tak naprawdę (...).

W związku z tym, że ZUS w toku niniejszej sprawy utrzymywał, iż (...) pozostawała wyłącznym i ostatecznym beneficjentem pracy wykonywanej w ramach umów zlecenia zawartych przez swoich pracowników ze spółką (...), a nie (...) to ZUS powinien był - zgodnie z dyspozycją art. 6 K.c. - w ramach postępowania przed Sądem udowodnić wszystkie przesłanki determinujące zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o SUS, w tym przede wszystkim to, że Skarżąca otrzymywała rezultat pracy M. G. (1), którą wykonywał w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką (...). Brak udowodnienia faktu przez stronę w rozumieniu art. 6 KC, skutkuje obowiązkiem pominięcia tego twierdzenia przez Sąd.

Powyższe stanowisko jest zgodne chociażby z poglądami wyrażonymi w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 października 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 198/13 utrzymującym wyrok Sądu pierwszej instancji. Z przywołanego orzeczenia wynika: Zdaniem Sądu I instancji organ rentowy winien udowodnić zgodnie z art. 6 k.c., że praca świadczona na podstawie umów zlecenia zawartych przez zainteresowanego (będącego pracownikiem spółki (...)) ze spółką (...), faktycznie wzbogacała spółkę (...), która uzyskiwała jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010/3-4/46). Tylko udowodnienie takich okoliczności wypełnić mogło dyspozycję art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

W niniejszej sprawie, Skarżąca - pomimo braku takiego obowiązku - podjęła działania niezbędne do udowodnienia okoliczności przeciwnych dla twierdzeń ZUS, z których Organ ten wywiódł skutki prawne. W ramach tych działań (...) wykazała, iż jest odrębnym podmiotem od spółki (...), prowadzi działalność gospodarczą w sposób samodzielny, na zasadach konkurencji rynkowej. Nadto, pracownicy (...) uzyskują wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę, a pracodawcę obciążają wszelkie konsekwencje pracy ponad wymiar czasu pracy w danym miesiącu tj. udzielanie dni wolnych w innych miesiącach w ramach okresu rozliczeniowego. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, każdy z podmiotów, tj. zarówno (...), jak i (...) prowadzą działalność gospodarczą w oparciu o swobodnie dobrany personel. Jednocześnie, (...) nie miała możliwości, a tym bardziej obowiązku, być w posiadaniu informacji czy Zainteresowany M. G. (1) pozostaje w stosunku cywilnoprawnym ze spółką (...). Co więcej, pracodawca nie był zobligowany lub uprawniony do żądania ujawnienia przez swojego pracownika czy pozostaje on w takim stosunku cywilnoprawnym lub w jakiej wysokości wynagrodzenie mu przysługuje. Takie działanie pracodawcy stanowiłoby naruszenie przepisów Kodeksu pracy.

Powyższe okoliczności nie były kwestionowane przez ZUS, natomiast Sąd zaliczył je w poczet ustalonego stanu faktycznego sprawy. Jednocześnie, z zebranego materiału dowodowego nie wynikają jakiegokolwiek okoliczności przeciwnie. Tym samym ze stanu faktycznego sprawy nie wynika, aby Zainteresowany wykonując umowę zlecenia zawartą z (...), świadczył pracę, której rezultat otrzymywała (...). ZUS nie wykazał, na czym miałyby polegać status (...) jako ostatecznego beneficjenta pracy wykonywanej przez Zainteresowanego M. G. (1), nie wskazał w jaki sposób (...) miała pozyskiwać informacje na temat faktu zawarcia umowy zlecenia przez Zainteresowanego z V. czy też wysokości wynagrodzenia.

Zaskarżony wyrok narusza dyspozycję art. 6 K.c., art. 227 K.p.c. ale również art. 8 ust. 2a ustawy o SUS - bowiem stwierdza, iż Decyzja wydana przez ZUS jest w części prawidłowa. Tym samym Sąd w niniejszej sprawie nie tylko zignorował rozkład ciężaru dowodu wynikający z art. 6 K.c., lecz także oparł rozstrzygnięcie sprawy na nie udowodnionym przez Organ fakcie, z którego ten wywodził skutki prawne. ZUS nie sprostał ciężarowi dowodu w przywołanym kontekście. Przeciwnie, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że beneficjentem rzeczywistym „pracy” świadczonej przez Pana M. G. (1) w ramach umowy z (...) był w istocie (...). Powyższe zostało opisane szerzej w ramach zarzutu określonego w punkcie 3 powyżej niniejszej apelacji. ZUS - nie przedstawił żadnych

dowodów ani twierdzeń je popierających, które mogłyby świadczyć o prawidłowości poglądu przeciwnego, tj. o tym, że beneficjentem rzeczywistym w przedstawionym stanie faktycznym był (...), a nie (...). Pomimo to, Sąd orzekający oddalił odwołanie, czym naruszył dyspozycję art. 8 ust. 2a ustawy o SUS w sposób opisany powyżej.

Nadto, należy podkreślić naruszenie art. 8 ust 2a ustawy o SUS przez Sąd Okręgowy poprzez jego zastosowanie sprzecznie z przepisami Konstytucji, a mianowicie art. 22 Konstytucji, zgodnie, z którym ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Interpretacja przepisów ustawy o SUS, zaprezentowana w zaskarżonym wyroku prowadzi do istotnego naruszenia konstytucyjnej zasady swobody działalności gospodarczej, gdyż uniemożliwia zgodne z prawem wykorzystanie różnych podmiotów prawnych do celów prowadzenia działalności gospodarczej, poprzez niczym nieuzasadnione nałożenie obowiązków fiskalnych i bezpodstawne przypisanie obowiązków płatnika składek podmiotowi, który w rzeczywistości nie korzysta z efektów pracy świadczonej przez zleceniobiorców innego, niezależnego podmiotu.

Nałożenie przez Sąd Okręgowy w wyniku nieuwzględnienia odwołania od Decyzji, obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne przez (...), było również sprzeczne z dyspozycją art. 217 Konstytucji, który stanowi, że nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy. W niniejszej sprawie, ZUS wydając Decyzję, nałożył na Skarżącą obowiązek uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne, podczas, gdy zgodnie z przepisami prawa, Skarżąca nie była do tego zobligowana, a tym samym Sąd Okręgowy powinien był uznać, że art. 8 ust. 2a ustawy o SUS nie ma zastosowania do przypadku Skarżącej.

Skarżąca wskazuje, że w jej ocenie, wobec ilości prowadzonych pomiędzy stronami spraw (ok. 60), tożsamy, co do ich meritum, a różniących się jedynie okresem spornym oraz osobą Zainteresowanego, zaistniały przesłanki wynikające z art. 102 kodeksu postępowania cywilnego uprawniające Sąd do odstąpienia od orzekania o kosztach zastępstwa procesowego zarówno za pierwszą jak i za drugą instancję. W myśl orzeczenia Sadu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie III AUa 333/13: „Wydanie wielu decyzji (dotyczących każdego zainteresowanego pracownika z osobna) jest zabiegiem czysto technicznym i nie powinno przekładać się na zwielokrotnienie kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom, w szczególności, dlatego, że stan faktyczny i prawny każdej ze spraw jest identyczny. W takiej sytuacji nakład pracy pełnomocnika we wszystkich sprawach nie jest o wiele większy niż gdyby była prowadzona jedna sprawa z udziałem wszystkich zainteresowanych. Taka niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawikłaności sprawy i nakładu pracy pełnomocnika, przy uwzględnieniu przedmiotu sporu oraz przebiegu postępowania sądowego, przemawiała za uznaniem takiej sytuacji za wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c.” Stanowisko takie znajduje również potwierdzenie w postanowieniu Sadu Najwyższego z dnia 5 października 2010 r. w sprawie o sygnaturze I PZ 24/10. Koszty zastępstwa procesowego za pierwszą instancję zostały już wielokrotnie zasądzone na rzecz Organu rentowego jak i na rzecz Skarżącej spółki, a orzeczenie w przedmiocie kosztów za drugą instancję zostało wydane także przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie o sygnaturze III AUa 754/15. Kolejne orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego prowadziłyby, zatem do ich zwielokrotnienia z uwagi na wydanie wielu decyzji przez ZUS.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek – (...) sp. z o.o. nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera, bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Istotą sporu było rozstrzygnięcie zagadnienia czy zainteresowany M. G. (1), w ramach umów zleceń zawartych ze spółką O., faktycznie wykonywał pracę na rzecz(...), z którą łączył go stosunek pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy na podstawie przedłożonego przez strony materiału dowodowego wbrew twierdzeniom apelacji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe

powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Sąd I instancji trafnie uznał, iż w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, za pracownika należy uznać także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Natomiast zgodnie z treścią art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Należy również nadmienić, że stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca – w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Wskazać w tym miejscu należy, iż przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od ogólnej reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 tejże ustawy zgodnie, z którą umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tego samego ubezpieczonego obok umowy o pracę.

Z powyższego wynika, iż przepis art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w stosunku do ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nakazuje uwzględniać również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia/świadczenia usług jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (por. uchwała SN z dnia 02 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221 i wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727).

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale z dnia 2 września 2009 r., przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Wskazać należy, iż zwrot działać „na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje, zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (zob. Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego - Inetta Jędrasik-Jankowska).

Na marginesie nadmienić należy, iż konstrukcja art. 8 ust. 2a wspomnianej ustawy opiera się na szerszym rozumieniu pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeniowych, niż zostało przyjęte w prawie pracy (art. 2 i 22 k.p.). Wprowadzenie przedmiotowego przepisu stanowiło reakcję ustawodawcy na pojawiające się powszechne zjawisko zawierania przez pracodawców ze swoimi pracownikami także umów cywilnoprawnych, w których obowiązki pracownika w istocie nie różnią się treścią od tych, które wykonują oni w ramach stosunku pracy. Wprawdzie cywilnoprawny charakter tych umów w istotnym zakresie powoduje utratę przez te osoby uprawnień gwarantowanych im w przepisach prawa pracy (np. w zakresie czasu pracy), ale nie wyklucza to, a co więcej - zdaje się tym bardziej uzasadniać - ingerencję ustawodawcy w takie umowy w celu ochrony praw ubezpieczonych i samego systemu ubezpieczeń. Brak reakcji

ustawodawcy mógłby, bowiem w istocie spowodować istotne zmniejszenie się środków wpływających do systemu z tytułu składek. Sąd Apelacyjny podziela zatem jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09 LEX nr 585727; uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46; wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r. III UK 22/11 OSNP 2012/21-22/266). Wypada przy tym zauważyć, iż jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy art. 8 ust. 2a w judykaturze przyjmowano istnienie obowiązku łącznego traktowania w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z umów o pracę i dodatkowych umów cywilnoprawnych zawieranych przez pracodawców z własnymi pracownikami, jeśli w ramach tych ostatnich umów pracownicy wykonywali – poza obowiązującym ich czasem pracy – te same obowiązki, które składały się na treść łączących strony stosunków pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, OSNAPiUS 2000 Nr 3, poz. 39 oraz wyrok z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 Nr 1, poz. 23 i postanowienie z dnia 18 listopada 1997 r., II UKN 326/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 521).

Konsekwencją uznania zleceniobiorcy za pracownika jest natomiast konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej pracodawcę obciąża, zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie społeczne za osobę „uznaną za pracownika”.

W niniejszej sprawie zainteresowany nie świadczył usług na rzecz portu (...), a jedynie wykonywał zadania, do których realizacji zobowiązany był skarżący płatnik. Zarząd portu nie zgłaszał się, bowiem do konkretnego wartownika, lecz do płatnika, jako przedsiębiorcy świadczącego usługi z zakresu ochrony. Nie ulega wątpliwości, że apelujący czerpał realne korzyści z pracy zainteresowanego wykonywanej w ramach umów zlecenia zawartych zespórką (...). Po pierwsze, w ten sposób wypełniał powierzone mu zadania, po drugie zapewniając w ten sposób realizację świadczeń z zakresu ochrony za pomocą znanych mu i doświadczonych pracowników, nie musiał pracownikom tym zapewniać świadczeń wynikających ze stosunku pracy oraz opłacać składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Apelacyjny nie może zgodzić się z zarzutem dokonania przez Sąd I instancji niewłaściwego rozkładu ciężaru dowodów. Wykazanie przez(...) iż jest odrębnym podmiotem od spółki (...) pozostaje bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy, w sytuacji, gdy organ rentowy wykazał, iż ostatecznym beneficjentem usług świadczonych przez zainteresowanego był płatnik. Należy podkreślić, iż interpretacja pojęcia „beneficjenta rzeczywistego” oraz działania „na rzecz” w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o SUS, wobec przytoczenia fragmentu orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie o sygn. akt III AUa 63/14 w ramach nadawania tym pojęciom „ekstensywnego znaczenia” nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim wybiórcze posługiwanie się fragmentami uzasadnień orzeczeń bez głębszej analizy nie może prowadzić do uwiarygodnienia postulatów strony. Odnosząc się do wcześniejszego akapitu przywoływanego orzeczenia, kluczowym było stwierdzenie, iż wywód był prowadzony w kierunku kwalifikacji prawnej klauzul dotyczących przepływu informacji na temat przychodów pracownika związanych z pozostawaniem w dodatkowych stosunkach cywilnoprawnych i możliwości występowania pracodawcy na drogę sądową z powództwem o nakazanie osobie trzeciej określonego zachowania lub do organu rentowego o przeprowadzenia stosownego postępowania kontrolnego dla ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek takiego pracownika. Zatem nie odnosiło się do spornej w niniejszej sprawie kwestii, a paradoksalnie stanowiło rzeczową odpowiedź na argumentację podnoszoną w dalszej części apelacji, a mianowicie, iż pracodawca nie był zobligowany lub uprawniony do żądania ujawnienia przez swojego pracownika czy pozostaje on w takim stosunku cywilnoprawnym lub w jakiej wysokości wynagrodzenie mu przysługuje. Takie działanie pracodawcy stanowiłoby naruszenie przepisów Kodeksu pracy. Kontynuując rozważania na temat naruszenia art. 6 KC, podkreślenia ponownie wymaga, iż powoływanie się na orzecznictwo w oderwaniu od badania całości analizowanej sprawy jest pozbawione zasadności - podpieranie argumentacji przez cytowanie części historycznej uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

w sprawie o sygn. akt III AUa 198/13, gdy zarzut naruszenia art. 6 KC, nie był podnoszony w cyt. sprawie w wywiedzionym środku odwoławczym.

Sąd Apelacyjny nie może się także zgodzić z dokonaną przez skarżącego interpretacją art. 8 ust. 2 a ustawy systemowej w zakresie, w jakim skarżący wskazuje, iż dla zastosowania tego przepisu konieczne jest wykazanie zamiaru obejścia prawa. Interpretacja taka nie znajduje żadnego uzasadnienia, bowiem w treści przepisu brak jest jakiegokolwiek odniesienia do zamiarów pracodawcy, a uwzględniony został jedynie fakt wykonywania pracy na podstawie m.in. umowy zlecenia w sytuacji, gdy umowę taką pracownik zawarł z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Racją jest wprawdzie, iż przepis ten został wprowadzony z dniem 30 grudnia 1999 roku (ustawą z dnia 23 grudnia 1999 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Dz.U. nr 110 poz. 1256), po to, aby wyeliminować sytuacje, gdy w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę, wskutek czego pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składkę na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia. Niemniej jednak niezależnie od celu, dla którego przepis ten został wprowadzony, skoro ustawodawca nie zastosował w nim zapisu o zamiarze obejścia prawa, brak podstaw do uznania, iż wykazanie takiego zamiaru stanowi przesłankę zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w sposób sprzeczny z art. 22 i art. 217 Konstytucji RP. Wbrew twierdzeniom apelującego, dokonana przez Sąd I instancji interpretacja przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie narusza konstytucyjnej swobody działalności gospodarczej. Przepis ten nie uniemożliwia, bowiem pracodawcy wykonywania działalności w wybrany przez siebie sposób, w tym poprzez powierzanie obowiązków nie tylko bezpośrednio swoim pracownikom, ale także spółkom zewnętrznym. Nakłada on jedynie na pracodawcę obowiązek odprowadzania składek z tytułu całości wynagrodzenia otrzymywanego przez jego pracownika, wykonującego na jego rzecz pracę niejako dwutorowo, tj. na mocy zawartej z nim bezpośrednio umowy oraz na podstawie umowy zawartej ze spółką zewnętrzną.

Także argument bezprawności obowiązku uiszczenia składek na mocy decyzji organu rentowego nie znajduje w ocenie Sądu II instancji jakiegokolwiek uzasadnienia. Wbrew twierdzeniom apelującego, obowiązek uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia zainteresowanego znajduje oparcie w ustawie. Art. 18 ust. 1a ustawy systemowej stanowi, bowiem, iż w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Kwestie tę uszczegóławia dalej rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych. § 2 ust. 6 tego rozporządzenia stanowi, bowiem, iż dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w ustawie, zwanym dalej "raportem korygującym", oraz w deklaracji i deklaracji rozliczeniowej korygującej, o której mowa w ustawie, zwanej dalej "deklaracją korygującą", uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy.

Jak więc wynika z powyższego, decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie została wydana bezprawnie i w oderwaniu obowiązującego prawa, ale na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów i zgodnie z ich dyspozycją. W sytuacji takiej nie może być, więc mowy o naruszeniu art. 217 Konstytucji RP.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Michał Bober SSA Bożena Grubba SSA Barbara Mazur